



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(833)

40. posiedzenie
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu
w dniu 7 kwietnia 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Budowa Kampusu 600-lecia Odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego” (druk senacki nr 527, druki sejmowe nr 1688, 1744 i 1744-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Wiatr)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, rozpoczynamy posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Bardzo serdecznie witam panów senatorów. Serdecznie witam naszych gości, pana ministra Witolda Jurka z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, witam serdecznie pana prorektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, pana profesora Piotra Tworzewskiego – serdecznie witam. Witam dyrektorów departamentów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, to znaczy panią Wójcik i panią Pietrzak, a także pana Zabielskiego, naszego legislatora, jak również sekretarzy naszej komisji.

Poprosimy pana rektora o wpisanie się na naszą listę.

Proszę państwa, zgodnie z procedurą bardzo proszę pana ministra o przedstawienie tej ustawy.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Witold Jurek:**

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie!

Może trochę przedstawię historię tej ustawy. Otóż w odpowiedzi na skierowany w ubiegłym roku do ministerstwa wniosek rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, który to wniosek miał dotyczyć czy dotyczył waloryzacji programu wieloletniego związanej z sześćsetleciem odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego – chodzi o budowę kampusu – przygotowaliśmy projekt ustawy waloryzującej program wieloletni, z tym że wedle propozycji ministerstwa program ten miał się zamknąć do 2013 r. i waloryzowaliśmy te przedsięwzięcia, które były już, że tak powiem, w trakcie.

Z inicjatywy grupy posłów waloryzacja tego programu wieloletniego została wydłużona do 2015 r. Zostały zwiększone koszty waloryzacji o środki na te zadania, które wypadły z naszego projektu ustawy, bo myśleliśmy, że realizacja tych zadań będzie mniej skomplikowana. Gdyby zadania, które naszym zdaniem do 2013 r. nie zmieściłyby się, byłyby realizowane poza programem wieloletnim ze środków na inwestycje, jakie są w dyspozycji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Tak więc, jak mówię, te inwestycje czy te zadania inwestycyjne w zamiarze ministerstwa i tak miały zostać sfinansowane.

Z inicjatywy posłów powstał projekt ustawy, zgodnie z którą program ten został przedłużony do 2015 r. i została zwiększona suma ogólna przeznaczonych na niego środków. Jak mówię, jest to tylko pewna inna forma finansowania zakresu rzeczowego programu wieloletniego, który i tak zostałby sfinansowany. Naszym celem była zmiana okresu, w którym program ten miał obowiązywać do 2013 r., bo wydawało nam się, że te zadania łatwiej będzie zrealizować poza programem wieloletnim, który jednak narzuca pewne dosyć ściśle ramy i rzeczowe, i czasowe, i finansowe. Jak jednak mówię, z inicjatywy posłów powstał właśnie projekt ustawy wydłużającej realizację tego programu do 2015 r., zwiększający kwotę. Tak więc popieramy projekt tej ustawy.

Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że pomimo tych z pozoru, wydawałoby się, wysokich nakładów inwestycyjnych, jakie budżet państwa ponosi czy poniesie w ramach programu wieloletniego, są to środki, które przyciągają dodatkowe środki inwestycyjne. Ten program wieloletni już był w stanie przyciągnąć środki inwestycyjne w wysokości 2 miliardów 400 milionów zł, więc są to środki inwestycyjne, które poprzez mnożnik inwestycyjny pobudzają gospodarkę, na dodatek przyciągają kolejne środki inwestycyjne, które znowu poprzez ten sam mnożnik pobudzają gospodarkę. Ja już nie chciałbym tego uzasadniać, przedstawiając rolę Uniwersytetu Jagiellońskiego w Europie, w Polsce i w regionie, ale jak mówię, rząd czy Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego popiera ten projekt. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Proszę państwa, jeśli państwo pozwolicie, to chciałbym w tym momencie podzielić się taką refleksją, która jest może częściowym odejściem od naszej procedury, ale mam nadzieję, że państwo mi to wybaczą. Przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że pamiętam zabiegi związane z uchwaleniem tej pierwszej ustawy. Tak się składa, że byłem wtedy doradcą pana premiera Buzka i uczestniczyłem w posiedzeniu rządu, na którym pan minister razem z panem rektorem Kojem zabiegali o tę ustawę i ona stała się faktem. Chodzi o budowę kampusu sześćsetlecia.

Oczywiście czasami powstaje pytanie, dlaczego akurat Uniwersytet Jagielloński, prawda? Wydaje się, że odpowiedź na pytanie, skąd takie wyróżnienie, jest oczywista. Chciałbym jednak posłużyć się jeszcze takim cytatem. Zanim go jednak przytoczę, będzie jeszcze inny wstęp. Jesteśmy w dość specyficznym okresie czwartej rocznicy śmierci Jana Pawła II. Był to ten czas, kiedy już odszedł do domu Ojca, a jeszcze było przed pogrzebem. Pamiętam tamtą chwilę sprzed czterech lat, kiedy stałem pod oknem papieskim w tłumie ludzi i miałem takie ogromne poczucie... Obok w tym tłumie stał ksiądz kardynał Macharski, ktoś przyniósł krzesło, ale on nie siadał, tylko stał. Były takie chwile, kiedy głową opierał się o mur tego domu biskupiego.

Potem, po godzinie 21.37, odbyła się taka zorganizowana ad hoc msza święta w kościele franciszkanów. Ja w niej nie uczestniczyłem, bo w międzyczasie odezwał się dzwon Zygmunta i odbyła się msza żałoba na Wawelu o takim zupełnie ponurym nastroju. Jeśli ktoś pamięta obraz Matejki „Dzień zaduszny na Wawelu”, to mniej więcej taki to był nastrój.

Chciałbym jednak przytoczyć cytat pochodzący ze stanu wojennego, z 22 czerwca 1983 r. Są to fragmenty wypowiedzi Jana Pawła II – dlatego pozwoliłem sobie zaprezentować ten wstęp – słowa wypowiedziane w czasie nadawania mu dokto-

ratu honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ojciec Święty wtedy powiedział – ja dosłownie wyjmę cztery zdania z tej wypowiedzi: Magnificencjo, Czcigodny Panie Rektorze, Senacie Akademicki pierwszego w Polsce uniwersytetu, nie mogę ukryć, że w progi *Almae Matris Jagellonicae* wkraczam dzisiaj ze szczególnym wzruszeniem. Przez wiele lat jako krakowianin spotykałem się na co dzień z tym kompleksem gmachów, które kryją w sobie uniwersytet, a jednak nie stracił on przez to nic na swojej wielkości.

W dalszej części wypowiedział słowa: Pierwszy raz wszedłem w mury Collegium Maius jako dziesięcioletni uczeń szkoły podstawowej, aby uczestniczyć w promocji doktorskiej mojego starszego brata, absolwenta Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Do dziś mam w oczach tę uroczystość w auli uniwersyteckiej.

Pod koniec padło takie sformułowanie: Wielka genealogia nauczycieli i genealogia uczniów tej „matki szkół polskich”, jak nazwał ją Jan Sobieski, gdy po zwycięstwie wiedeńskim składał zdobyczne buńczuki u grobu świętego Jana Kantego, „pomny fortunnego wiedzy pokarmu w Uniwersytecie Krakowskim” – to jest cytat z tablicy, jaka została tam umieszczona.

I dalej może taki fragment: Podczas odwiedzin w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury, UNESCO, wypowiedziałem następujące słowa – to słowa, które Ojciec Święty powtarzał właśnie w Collegium Maius w czasie tej uroczystości: Jestem synem narodu, który przetrzymał najstraszliwsze doświadczenia dziejów, który wielokrotnie sąsiedzi skazywali na śmierć, a on pozostał przy życiu i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość, zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako naród, nie w oparciu o jakiegokolwiek inne środki fizycznej potęgi, ale tylko w oparciu o własną kulturę, która okazała się w tym wypadku potęgą większą od tamtych potęg. Istnieje podstawowa suwerenność społeczeństwa, która wyraża się w kulturze narodu. W tym miejscu jest koniec cytatu.

I jeszcze dwa zdania: Jaki jest udział Uniwersytetu Jagiellońskiego w tworzeniu i upowszechnianiu tej kultury, która tworzy suwerenność duchową narodu, wszyscy wiemy. Jeżeli pragniecie, Magnificencjo, Czcigodny Senacie, abym przyjął doktorat honoris causa, to czynię to w duchu posłuszeństwa wobec Alma Mater, chociaż reguły mojego urzędu tego nie przewidują, ale ponad wszystkie reguły urzędu zawsze pozostaje posłuszeństwo rodzicom – Alma Mater.

A więc takie refleksje. W tym czasie mieliśmy uchwałę Senatu, która była taka króciutka i pozostał niedosyt. Dlatego też, spotykając się z Uniwersytetem Jagiellońskim, który jest matką polskich uniwersytetów, co wszyscy czujemy, chcielibyśmy, żeby to matkowanie było owocne, to znaczy żeby to nie była jakaś taka mocna dominacja instytucjonalna, ale raczej właśnie intelektualna. Myślę, że wszyscy to czujemy. Bardzo dziękujemy panu rektorowi za obecność i prosimy o parę słów.

**Prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego do spraw Rozwoju
Piotr Tworzewski:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Wysoka Komisjo!

Sądzę, że Uniwersytet Jagielloński ma swoją dziejową rolę i postaramy się z tej roli wywiązać. To nie jest tylko matkowanie, ale też wspieranie wszystkich szkół wyższych i uniwersytetów w Polsce.

Jesteśmy w kolejnym historycznym momencie. Kiedyś uniwersytet został już odnowiony, w 1400 r., a w 2001 r., w sytuacji, kiedy posiadaliśmy 2 m² na jednego studenta, postanowiliśmy podwoić tę liczbę, budując kampus. Otrzymaliśmy wielką szansę w postaci programu wieloletniego, a teraz po raz kolejny jesteśmy w historycznym momencie, kiedy mamy szansę ten program zakończyć.

Proszę państwa, ten program jest znacznie szerszy. Ja może od razu powiem, że w wyniku nowelizacji, o której mówimy, następuje zwiększenie środków budżetowych o 321 milionów zł. Obejmujemy tym budynki dydaktyczne, w zasadzie jest to część dydaktyczna kampusu, ale nie jest to cała część dydaktyczna.

Już nawet w 2001 r., dyskutując o programie dotyczącym kampusu, proponowaliśmy pewne inne obiekty, które nie znalazły się na liście obiektów finansowanych. Mówimy o Instytucie Botaniki, mówimy o Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, który ma powstać z naszych środków, mówimy o innych jednostkach dydaktycznych. W tej sytuacji zakończenie tego programu daje nam pewną swobodę, to znaczy mamy szansę, myśląc o zdobywaniu środków z funduszy europejskich, które w zakresie inwestycji dydaktycznych nie są tak obfite, wykorzystać je w najlepszy sposób.

Nawiązując z kolei do tego, co mówił pan minister, chcę powiedzieć, że wydaje mi się, iż najlepszym miejscem na odbycie tego posiedzenia komisji byłby właśnie Kampusu 600-lecia Odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Być może kiedyś, w 2001 r., odbyły się tam posiedzenia komisji sejmowych. Ja zapraszałem połączone komisje sejmowe. Może udałoby się zsynchronizować to z wizytą komisji senackiej. Zobaczyliby państwo, jak to w tym momencie przebiega.

Jest to zwarty teren o powierzchni 130 ha, podzielony na dwie części: około 60 ha części dydaktycznej i około 60 ha parku technologicznego. Całość jest przygotowana z głęboką myślą, to znaczy ma się tam pojawić ten trzeci element szkolnictwa wyższego – transfer technologii. Budynki i wydziały nie są wybrane przypadkowo. Po prostu wszystkie wydziały przyrodnicze Uniwersytetu Jagiellońskiego w tym momencie wędrują na kampus, a zwalniana powierzchnia w centrum jest przejmowana przez wydziały humanistyczne.

Druga część to park technologiczny, w którym dzieje się bardzo dużo. Kwoty, o których mówił pan minister i o których ja wspomnę, to nie są jakieś nasze plany, to jest coś, co dzieje się w tym momencie, mianowicie do kwoty niemal 1 miliarda zł z budżetu państwa dołączamy kolejne 2 miliardy zł, to znaczy 1 miliard zł to są środki, które pozyskujemy z funduszy europejskich – ponad połowa tej kwoty jest już praktycznie gotowa – a trzeci miliard jest pozyskiwany w wyniku inwestycji firm i podmiotów zewnętrznych.

To nie jest tak, że planujemy to w perspektywie 2015 r. W tym momencie nasze inwestycje z funduszy europejskich już pojawiły się na kampusie. Wspomnę o jednym budynku: Jagiellońskie Centrum Innowacji. Jest to w 100% spółka uniwersytetu. Jest już budynek wybudowany za kwotę 50 milionów zł z poprzedniego rozdania funduszy europejskich. Ogólna wartość inwestycji to 175 milionów zł. Powstaną jeszcze dwa budynki. W tym momencie mamy zawartą umowę na projekt budowlany i wykonawczy, już kolejny element. Chodzi o 175 milionów zł.

Planowane są naprawdę ogromne inwestycje, które znajdują się na listach indykacyjnych. Mówię o Narodowym Centrum Promieniowania Elektromagnetycznego,

o tak zwanym synchrotronie, który będzie służył nie tylko uniwersytetowi czy Krakowowi, ale całemu regionowi Europy. To samo Małopolskie Centrum Biotechnologii.

Wśród tych inwestycji budowlano-aparaturowych pojawiają się już kolejne. Proszę państwa, na przykład dzięki temu, że wybudowaliśmy wspaniały budynek Jagiellońskiego Centrum Innowacji, Parku LifeScience z unikalnymi instalacjami, możemy zdobywać fundusze europejskie na dalszy rozwój, na umieszczanie tam naszych firm, naszych grup badawczych.

Trzecia grupa, proszę państwa, trzeci miliard w tym rejonie to są inwestycje firm zewnętrznych. Od wielu lat jedną z najważniejszych części kampusu była inwestycja firmy Motorola, która zainicjowała funkcjonowanie tej części parku technologicznego. W tym momencie jest już wybudowana na kampusie największa w Polsce serwerownia, Grupy Onet. Przygotowywane są: struktura liniowa, drogowa, a także budowa kolejnej ogromnej inwestycji Grupy Onet, to jest centrali Onetu w Krakowie, jak również studia TVN. Budynek ma mieć 50 tysięcy m², więc mówimy o ogromnej inwestycji.

Do tego wszystkiego dochodzą inwestycje miasta. Takiego kampusu nie zbuduje się bez miasta. Na tym etapie oceniamy, że miasto zainwestowało w struktury energetyczną, drogową, kanalizacyjną, wodną około 80 milionów zł. Teraz idzie ogromny projekt szybkiego tramwaju i poprawy komunikacji. To jest około 200 milionów zł. Nawet jeśli więc w tym momencie mówię, proszę państwa, o 3 miliardach zł, to nie jest to wszystko.

Poza tym to, co powstanie na koniec tej budowy, bo w 2015 r. zakończy się tylko pewien etap, którego skutki w tym momencie szacuję, będzie czymś wyjątkowym w tej części Europy. Nie znajdziemy tak blisko położonego i tak dobrego połączenia nauki z technologią. Sądzę, że ten obszar może stać się pewnym wzorem, jak można budować w Polsce, w tym rejonie Europy tego typu parki. Podobne możemy znaleźć dość daleko na zachód od nas.

Sądzę, że te 3 miliardy zł będą takim naszym wstępnym wkładem do 2015 r. w ogólny sukces tego przedsięwzięcia. Ono będzie kontynuowane. To nie jest tak, że przypadkowo dobieramy podmioty, które tam się znajdują. Tam nie będzie fabryk, tam będą centra kompetencyjne, będzie transfer technologii, będzie wymiana myśli. Kraków będzie koncentrował się właśnie na takich zadaniach. Jestem przekonany, że to się nam uda.

Może jeszcze tylko dwa słowa na temat aktualnego zaangażowania. Aktualna wartość programu w zakresie budżetu państwa to 624 miliony zł, trochę więcej. W tym momencie wydane jest około 350 milionów zł, a zaangażowane w kolejne elementy już jest 480 milionów zł, ponieważ, praktycznie mówiąc, na końcowym etapie, po wyborze jest przetarg na duży obiekt, na Instytut Zoologii. To jest ponad 100 milionów zł.

Ostatni obiekt, który miał być w wersji nieco ograniczonej, to jest Wydział Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej, jest na etapie już uzyskanego pozwolenia na budowę i końzonego projektu wykonawczego. A zatem sądzą, że jeśli dostaniemy szansę, o której mówimy, to przy dobrym finansowaniu jesteśmy w stanie wykonać zadanie nawet wcześniej niż do 2015 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję, Panie Rektorze.

Bardzo proszę legislatora o opinię.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Dziękuję bardzo.

Panie Rektorze, miałbym jeszcze takie konkretne pytania o liczby: liczba studentów, liczba profesorów i samodzielnych pracowników.

**Prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego do spraw Rozwoju
Piotr Tworzewski:**

Akurat dzisiaj pokazywałem pewną możliwość w związku z wdrożeniem na uniwersytecie systemu SAP, więc podam prawie dokładne dane: czterdzieści dwa tysiące dwustu studentów bez studiów doktoranckich i podyplomowych, to znaczy, praktycznie mówiąc, w związku z informatyzacją pan rektor każdego dnia może sobie rano zajrzeć na stronę i zobaczyć, ilu ma studentów. To samo dotyczy dziekanów. Każdy wydział w ramach USOS, który jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Powiedzmy sobie, że sytuacja się zmienia. Powiem może tylko w ten sposób, że koło południa 1 października 2008 r. liczba studentów na uniwersytecie przekroczyła pięćdziesiąt tysięcy, ale później, jak wiadomo, odbywają się skreślenia i porządkowanie, a więc ta liczba mieści się między, powiedzmy, czterdziestoma dwoma a pięćdziesięcioma tysiącami. To jest coś, co się zmienia.

Jeśli chodzi o kadrę pracowników – mówię o kadrze Collegium Medicum, a Collegium Medicum to około 30% uniwersytetu – to ogólnie kadra liczy siedem i pół tysiąca osób, z czego najwyżej kwalifikowana, profesorowie to niemal pięćset osób, a samodzielni pracownicy to około tysiąca stu osób, oczywiście z profesorami.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję.

Pan senator Szewiński.

Senator Andrzej Szewiński:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Rektorze, mam kilka pytań odnośnie do kwestii finansowych. Otóż jaki był szacowany całkowity koszt tej inwestycji w 2001 r., a jaki jest na chwilę obecną? Jaki jest wkład własny uczelni w przedmiotową inwestycję? Czy rozwój infrastruktury dydaktycznej niesie ze sobą wprowadzenie nowych kierunków?

I mam jeszcze takie pytanie. Czy zważywszy na pewne problemy związane z bolączką, która występuje w całej Polsce, czyli z przedłużającymi się procedurami przetargowymi bądź też z brakiem planów zagospodarowania przestrzennego, nie za-

chodzi obawa, że do 2015 r. absorpcja środków przeznaczonych z budżetu, ze Skarbu Państwa nie będzie na odpowiednim poziomie? Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę, Panie Rektorze.

**Prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego do spraw Rozwoju
Piotr Tworzewski:**

Wszystko zaczęło się w 2001 r. od dwóch kwot, to jest 600 milionów zł i 820 milionów zł ogólnej wartości kosztorysowej. Bodajże do 2005 r. nastąpiła waloryzacja, w wyniku której powstały w przybliżeniu kwoty w wysokości 624 milionów zł i 855 milionów zł wartości kosztorysowej. Zwrócę tylko uwagę na to, że wartość kosztorysowa całego programu na początku była troszkę inaczej liczona, to znaczy niekoniecznie wszystkie obiekty, o których tam była mowa... Na przykład infrastruktura drogowa przechodziła na własność uniwersytetu. Były trochę inne stosunki własnościowe. Po prostu policzono program w całości.

To, co było cenne już przy pierwszym etapie, z czego bardzo cieszyliśmy się, to było uporządkowanie. W kwocie 751 milionów zł, która była proponowana, była zawarta faktycznie tylko ta część, która pozostanie na uniwersytecie. Nie mówimy teraz o tramwajach, o liniach energetycznych. W tym momencie jest tam przygotowana przez miasto naprawdę bardzo porządna energetyka z głównym punktem zasilania za około 50 milionów zł. Z kolei nowa wersja mówi już tylko o tej części, która dotyczy uniwersytetu.

Początkowo uniwersytet planował zainwestować w związku z tym programem 12 milionów zł. Zdaje się, że w tym momencie ta kwota jest już przekroczona, jeśli chodzi o inwestycje. Poza budynkami wydziałów są jeszcze elementy kampusu, o które sami musimy zadbać. Z infrastruktury to są ciągi pieszo-jezdne, parkingi i wszelkie tego typu elementy, których nie może zrobić nam miasto. Zresztą jak robi to miasto, to w takim razie przejdzie to na własność miasta, na przykład struktura drogowa, tak samo kanalizacja.

Następna sprawa to kwestia tego, czy uda nam się to zrealizować. Na pewno uda nam się to zrealizować, dlatego że przede wszystkim zakończyliśmy już wykup gruntów. Tak naprawdę pozostało niewiele działek o charakterze, powiedzmy, ścieżki, która jest własnością gminy. Ponieważ w obszarze tym w 2005 r. został przygotowany i przyjęty plan zagospodarowania przestrzennego, to w ogóle nie ma z tym problemów. Po prostu tam, gdzie stawiamy budynki, stawiamy je na konkretnym planie zagospodarowania przestrzennego i te budynki mają już zaplanowane działki. Musimy zresztą w najbliższym czasie przeprowadzić całą akcję wyznaczania działek nie tylko w związku z tymi inwestycjami, ale również w związku z synchrotronem, z MCB. W tym zakresie nie ma żadnych kłopotów.

Z zamówieniami publicznymi zawsze kłopoty są, ale powiem, że mam dobrą rękę. Jestem prorektorem do spraw rozwoju od 2005 r. i wydaje mi się, że wydatkowanie środków istotnie wzrosło. Było to w porywach do 90 milionów zł na rok.

Pochwalę się też, że w przypadku dwóch wydziałów, które zostały ostatnio zakończone, to jest Wydziału Matematyki i Informatyki oraz Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej, byłem przewodniczącym komisji przetargowej i obydwu

przetargi odbyły się bez arbitrażu i bez sądu. W tym momencie jestem przewodniczącym przy Instytucie Zoologii i jak na razie jeszcze nie było problemów, ale jakieś kłopoty zawsze są.

Należy cieszyć się, proszę państwa, z tego, czego poprzednio nie było, że tym razem w związku z sytuacją, po pierwsze, spadają ceny, a po drugie, pojawia się coraz więcej firm. W przypadku przetargu dotyczącego Instytutu Zoologii mieliśmy siedem dobrych ofert.

A więc ja sądzę, że jest w tym zakresie pewna rola – przepraszam, jestem matematykiem – matematyków, aby napisać bardzo dokładnie specyfikację istotnych warunków zamówienia, tak żeby żaden arbitraż, żaden sąd nie mógł mieć o to pretensji. Tak też robimy, to znaczy pewne sprawy powtarzamy. Wydaje mi się, że będzie dobrze. Prawdę powiedziawszy, w tym momencie na placu boju z tych siedmiu firm pozostały trzy. Tak naprawdę dwie są pewne i wydaje mi się, że nie powinno być z tym problemów.

Czy to wpływa, proszę państwa, na nowości na uniwersytecie? Tak, stawiamy na jakość i pewne elementy infrastruktury trzeba poprawić, to znaczy jeśli mamy być nowoczesnymi uczelniami łączącymi naukę, dydaktykę i jeszcze transfer technologii jako trzecią nogę, to nie ma innej możliwości – musimy mieć najnowocześniejszą aparaturę. Tej aparatury nie postawimy w bardzo starej infrastrukturze, bo ona się do tego nie nadaje. Stąd, proszę państwa, cały proces przenoszenia na kampus wydziałów przyrodniczych przy jednoczesnym zdobywaniu wielkich grantów aparaturowych.

Jeśli uda nam się zdobyć to, o czym w ostatnim czasie słyszymy, bo trwają jeszcze pertraktacje, to pan rektor obiecał zwołać konferencję prasową. Będziemy bardzo się cieszyć, bo będziemy mieć naprawdę świetne wyposażenie dla tych wszystkich budynków na kampusie.

To oczywiście powoduje burzliwy rozwój różnych dziedzin. Uniwersytet specjalizuje się... Nie chcę podpaść którejs z frakcji, ale w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych na pewno przodujące są kierunki *life science* i ICT. W tym zakresie zdarzyło się bardzo wiele. Informatyka na uniwersytecie została w różnych wersjach potrojona, również w wersjach, powiedzmy, studiów specjalnych. Rozwija się cały uniwersytet. Może wspomnę, przepraszam, że ze środków europejskich... Pojawia się pytanie, czy w takim razie dbamy na przykład o humanistów.

Jednocześnie do kompleksu Auditorium Maximum, praktycznie mówiąc, budujemy Paderevianum II. Sądzę, proszę państwa, że powstanie tam piękny kampus. Już nawet przymierzamy nazwę „Kampus Paderewskiego” w związku z Paderevianum, które się tam znajduje.

Proszę państwa, jest to inwestycja za 100 milionów zł. 70% funduje Unia. Zobaczymy, czy uda nam się zdobyć jeszcze jakieś środki z ministerstwa. W każdym razie musimy na etapie przygotowania zadeklarować 32 miliony zł wkładu własnego w tę inwestycję, a więc jest to, proszę państwa, znów dość wyjątkowa inwestycja, całkowicie przeznaczona dla Wydziału Filologicznego, który ulokuje się właśnie w tym rejonie, a aktualnie ma bardzo ciężkie warunki.

Sądzę, że ten kampus pozwoli uniwersytetowi dojść do takich standardów w zakresie nie tylko naukowym, ale również dydaktycznym, że będziemy mogli przodować w tej części Europy, a może w Europie – zobaczymy.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję, Panie Rektorze.

Proszę państwa, proponuję, żeby może najpierw zadać pytania, a pan rektor odpowie łącznie, bo te wypowiedzi są dość rozbudowane.

Pan senator Wach, a potem pan senator Massalski i pan senator Skorupa.

Bardzo proszę.

Senator Piotr Wach:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Mam dwa pytania raczej do pana ministra niż do pana rektora. Pierwsze jest takie. Mnie się wydaje, że ustawa jest dziwnie sformułowana, w szczególności zmiana druga, przy czym Biuro Legislacyjne nie zwróciło na to uwagi. Jest tam napisane, że łączne nakłady budżetu państwa na finansowanie programu w całym okresie jego realizacji nie mogą przekroczyć kwoty – nie będę dokładnie czytał – 946 milionów zł czy też wartości kosztorysowej zadań inwestycyjnych objętych programem wynoszącej 962 miliony zł. Przeczytałem mniej więcej.

Łączne nakłady budżetu państwa nie mogą przekroczyć dwóch różnych kwot. Co to ma za sens? Przecież wiadomo, że one nie mogą przekroczyć kwoty większej z dwóch. Jakie to sformułowanie ma znaczenie? Gdyby za drugim razem nie była wymieniona kwota, to jeszcze miałoby to pewien sens, bo kwota kosztorysowa być może mogłaby być mniejsza od tego, co jest określone przez 946 milionów zł.

Według mnie jest to co prawda...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja nie wiem, czy nie budzi wątpliwości. Mnie się wydaje, że kwota nie może przekroczyć 946 milionów zł, czyli mniejszej z dwóch wymienionych. Zostało to źle sformułowane. To jest pierwsze pytanie do pana ministra.

(Rozmowy na sali)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Błąd literowy, prawda? Miało być „przy wartości kosztorysowej”, czyli zakładamy, że jest wartość kosztorysowa, a zostało zrealizowane za niższą kwotę, prawda?

Senator Piotr Wach:

W każdym razie tekst jest, jaki jest, i jest tam napisane „czy”. Są dwie różne od siebie kwoty i żadna nie może zostać przekroczona. Mniejsza z nich nie może być przekroczona. To było pierwsze pytanie.

I drugie pytanie...

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Mamy druk sejmowy i są słowa „przy wartości”, nie „czy” tylko „przy” – „przy wartości kosztorysowej”. Jest błąd w druku senackim. Rzadko się zdarza, ale jest.

Bardzo proszę, pan legislator.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Jakub Zabielski:**

Oczywiście, Wysoka Komisjo, jest błąd literowy. Sejm uchwalił przepis w brzmieniu: Łączne nakłady budżetu państwa na dofinansowanie programu w całym okresie jego realizacji nie mogą przekroczyć kwoty 946 milionów 543 tysięcy zł przy wartości kosztorysowej zadań inwestycyjnych itd.

Nie ma powodów, aby sądzić, że stało się inaczej, ponieważ mamy druk sejmowy nr 1688, w którym jest brzmienie przepisu z wyrazem „przy”. Komisja sejmowa proponowała przyjęcie ustawy bez poprawek. W trakcie drugiego czytania ustawy nie dokonano zmiany w zakresie brzmienia przepisu z wyjątkiem zmiany kwot. Jeżeli zaś chodzi o samą zastosowaną formułę, to taka była w dotychczasowej ustawie i taką formułę stosuje się przy ustawach ustanawiających programy wieloletnie. Dziękuję bardzo.

Senator Piotr Wach:

To było pierwsze pytanie, pierwsza kwestia. Ona mniej więcej jest wyjaśniona, aczkolwiek w naszym druku jest błąd.

Drugie pytanie jest takie. Program zmienia zakres czasowy, przedłuża obowiązywanie programu, jak również zmienia jego zakres finansowy. Pierwotnie nowelizowana ustawa miała przewidziane wydatki z budżetu państwa rządu 600 milionów zł, nowa ustawa w przedłożeniu rządowym ma 735 milionów zł, a po zmianach sejmowych 946 milionów zł.

Chciałbym zapytać się pana ministra, czy nie odbywa się to kosztem inwestycji, kosztem możliwości inwestycyjnych, mimo że jest to odrębny punkt budżetowy, innych szkół wyższych w Polsce i czy pan minister nie życzy sobie, żebyśmy w ramach poprawek wrócili do przedłożenia rządowego, czyli do wysokości, powiedzmy, rządu 735 milionów zł. Mnie się wydaje, że tak to powinno być.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Witold Jurek:**

Jeśli idzie o drugie pytanie, to propozycja rządowa była propozycją waloryzacji planu wieloletniego, która według naszej intencji miała zamknąć się w roku 2013. Wydawało się, że do tego czasu, do 2013 r. da się zrealizować pewne zadania inwestycyjne, ale nie wszystkie, które były w oryginalnym planie wieloletnim. Trzy zadania – mam je wypisane – wypadały z programu wieloletniego, ale reszta byłaby zrealizowana do 2013 r. Naszą intencją było to, żeby te trzy zadania, które nie znalazły się w propozycji ustawy, sfinansować poza programem. Poprawka poselska wydłużyła realizację programu wieloletniego do 2015 r. i zwiększyła finansowanie w sumie prawie o 322 miliony zł. W naszej opinii da się zrealizować do 2015 r. ten program wieloletni w oryginalnym kształcie.

Teraz jeżeli idzie o środki finansowe, to wszystkie programy wieloletnie, ten również, bo oprócz tego są jeszcze dwa programy wieloletnie: program Uniwersytetu imienia Adama Mickiewicza i program budowy biblioteki przez uniwersytet we Wrocławiu – mówię o programach, które są regulowane przez ustawy sejmowe – są finansowane z budżetu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonego na inwestycje w szkolnictwie wyższym. Oczywiście że przy ograniczeniach, zwłaszcza budżetowych, zawsze jest kwestia wyboru, które inwestycje będą finansowane, a które nie. Chcę tylko podkreślić, że naszą intencją i tak było sfinansowanie całego tego przedsięwzięcia, tylko, jak mówię, poza programem wieloletnim.

Chciałbym tylko dodać, że obecnie inwestycje w szkolnictwie wyższym są finansowane przynajmniej z trzech różnych źródeł. Pierwszym jest program unijny, Program Operacyjny „Infrastruktura i środowisko”. Z tego programu będzie finansowanych dwadzieścia sześć dużych zadań inwestycyjnych w szkolnictwie. Z tego samego programu będą również finansowane inne zadania, jeszcze nie wiem ile, ponieważ konkurs został dopiero rozpisany i w tej chwili jest w fazie rozstrzygnięcia, ale prawdopodobnie dwa, trzy, może cztery zadania, bo pula środków finansowych na ten konkurs jest określona, a różne projekty opiewają na różne kwoty.

Inwestycje w szkolnictwie wyższym są też finansowane z regionalnych programów operacyjnych. To są te programy marszałkowskie, które według obietnicy, jaką mamy ze strony ministra finansów i Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, będą dofinansowywane do 100% z rezerwy budżetu państwa. Inwestycje są również finansowane z Programu Operacyjnego „Rozwój Polski Wschodniej”.

Jak weźmiemy to łącznie pod uwagę, to myślę, że tak dobrego okresu, jeśli idzie o inwestycje w szkolnictwie wyższym, chyba jeszcze w Polsce nie było i – chciałbym się mylić – szybko nie będzie. W tej chwili jest zupełnie wyjątkowy okres pięciu czy sześciu lat, kiedy da się odnowić może nie całą infrastrukturę szkolnictwa wyższego, ale znaczną jej część.

A wracając do pytania, chcę powiedzieć, że wszystkie inwestycje realizowane w ramach programów wieloletnich są finansowane z funduszu przeznaczonego na inwestycje i...

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

Z informacji, które do mnie docierają, wynika, że rzeczywiście jest tak, iż nowych środków jest dużo, ale są problemy z eksploatacją bieżącą, ze środkami na eksploatację. Nie jest to jednak przedmiotem naszej dzisiejszej dyskusji, więc nie będę tego rozwijał.

Pan senator Massalski, bardzo proszę.

Senator Adam Massalski:

Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Koledzy!

Chciałbym bardzo gorąco poprzeć ten projekt, bo z racji wieku pamiętam inwestycje, które Uniwersytet Jagielloński prowadził w roku jubileuszowym sześćsetlecia uniwersytetu w latach 1963 i 1964. Były to pierwsze duże inwestycje na uniwersytecie po okresie ogromnej stagnacji i pamiętam, jak ogromną radość wywoływało to wtedy wśród nas studentów, a także jakie nadzieje kadry.

Chcę państwu powiedzieć, że na przykład seminarium magisterskie odbywałem w przechodnim pokoju, który mieścił piętnaście osób, i to jeszcze dwie osoby musiały wtedy stać, a co pewien czas przez ten pokój przechodził jeden z profesorów albo przechodziła jedna z pań asystentek, bo były to pomieszczenia w amfiladzie.

Teraz sytuacja jest już zupełnie inna i wspierając ten projekt, chciałbym jeszcze podzielić się taką refleksją, że jednym z immanentnych elementów nauki jest jedność nauki, w związku z czym z tego, co robi się z pieniędzy centralnych dla Uniwersytetu Jagiellońskiego, ale także dla uniwersytetu w Poznaniu i dla uniwersytetu we Wrocławiu, korzysta jednak cała Polska, korzystają wszystkie uczelnie w Polsce. Z tą świadomością w pełni popieram tę propozycję i będę także jej orędownikiem na posiedzeniu plenarnym Senatu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję panu senatorowi.

Proszę państwa, mamy problem proceduralny, ponieważ prawdopodobnie jest błąd literowy w druku, tak zwana oczywista pomyłka. Przed chwilą weryfikowaliśmy oryginalny druk z tłoczoną pieczęcią marszałka Sejmu i w nim znajduje się słowo „przy”, dlatego nie będziemy zgłaszali na naszym posiedzeniu żadnej poprawki w tym zakresie. Gdyby jednak były jakieś perturbacje, to będziemy mieli jeszcze jakiś bezpiecznik na posiedzeniu, ja wtedy to zgłoszę.

Zwrócę się również z wnioskiem o to, abyśmy przyjęli ustawę bez poprawek, dlatego też bardzo dziękuję panu senatorowi Massalskiemu za ten głos.

Zgłaszał się pan senator Skorupa.

Bardzo proszę.

Senator Tadeusz Skorupa:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panowie Senatorowie! Panie Rektorze! Panie Ministrze!

Otóż ja oczywiście też...

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Może bliżej mikrofonu, bo słabo słyhać.)

...jak najbardziej popieram w całości projekt ustawy i nie wiem, dlaczego profesor Wach jest taki zaniepokojony zwiększeniem tej kwoty. Myślę, że pod koniec realizacji tego zadania Uniwersytet Jagielloński nie osiadzie na laurach, tylko wymyśli jeszcze dalsze inwestycje, dalszy rozwój uniwersytetu i nasi następcy być może będą pochylać się nad nową ustawą, gdyż jestem za tym, aby ten uniwersytet jak najbardziej i najwięcej rozwijał się, żeby stał się uniwersytetem światowej sławy i żeby był znany na całym świecie.

Nasuwa się w tym miejscu pytanie, czy Uniwersytet Jagielloński nie czuje się trochę taki osamotniony, upośledzony, gdyż od 1954 r. nie ma wydziału teologicznego. Czy nie nadszedł już czas, by podjąć rozmowy z kanclerzem Papieskiej Akademii Teologicznej, z Jego Eminencją księdzem kardynałem Dziwiszem, aby trzy wydziały Papieskiej Akademii Teologicznej, które tam są, zostały jakoś objęte i wchłonięte przez Uniwersytet Jagielloński, tak żeby kontynuować tę sześćsetletnią ciągłość, żeby teraz jakoś zrehabilitować, zrekompensować ten niechlubny, komunistyczny okres PRL, który poczynił takie straty? Myślę, że nadszedł już taki czas i chciałbym zapytać, co pan rektor o tym myśli i czy podjęlibyście się takich rozmów. Chętnie uczestniczyłbym w nich.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Zanim udzielię głosu panu rektorowi, chciałbym powiedzieć, że wiele podmiotów wyrosło z Uniwersytetu Jagiellońskiego: i Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, i wiele innych. Sami mówiliśmy, że Uniwersytet Jagielloński to Alma Mater.

Rzeczywiście jest tak, że w ostatnim dwudziestolecu na wielu uczelniach w Polsce znalazła się teologia bądź to w formie powrotu, bądź to w formie połączenia, bądź to w formie tworzenia całkowicie nowych podmiotów. Z tego, co wiemy, Papieska Akademia Teologiczna ma o wiele dalej idące aspiracje. Pan senator Skorupa sam jest pełnomocnikiem senatorów w zakresie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej nadaniu dodatkowych uprawnień Papieskiej Akademii Teologicznej. Tak więc to pytanie jest nieco przewrotne, dlatego trochę pomagam panu rektorowi, omawiając sytuację w Senacie, ale to już może pan rektor sam od siebie coś jeszcze doda. Bardzo proszę.

**Prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego do spraw Rozwoju
Piotr Tworzewski:**

Szanowni Państwo, jak wiadomo, łatwo się psuje. Tak rozbito Uniwersytet Jagielloński w okresie powojennym, odłączając wiele wydziałów uczelni. Proces integracji zaczął się, to znaczy Collegium Medicum wróciło do uniwersytetu. Proces łączenia dwóch tak dużych podmiotów nie jest łatwy. My cały czas się integrujemy.

Jeśli chodzi o akademię, to cały czas współpracujemy, również na kampusie. Proszę państwa, biblioteka PAT jest w tym momencie bardzo pięknym budynkiem usytuowanym właśnie na kampusie, o którym cały czas mówimy. Jest tam zaplanowany cały kampus Papieskiej Akademii Teologicznej. Jest piękny projekt, który w założeniach jest już od roku 2000. Na marginesie mogę powiedzieć, że w pewnym zakresie ma on odtwarzać część ulicy Kanoniczej w Krakowie, przenosić ją na kampus. Cały czas współpracujemy. Gdzie ta współpraca nas doprowadzi? Jeśli będzie taka potrzeba i możliwość, to zawsze możemy zastanowić się nad każdym rozwiązaniem.

Na pewnym etapie proponowałem połączenie się z politechniką i AGH – nie wyszło. Wydaje mi się jednak, że te związki pozostają. Akademia Rolnicza w Krakowie była córką, a Uniwersytet Rolniczy jest teraz wnuczkiem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Cały czas współpracujemy. To, co w tym momencie dzieje się w Krakowie, to bardzo ścisła współpraca wszystkich uczelni wyższych. O tym wiemy. Jeśli będą jakieś możliwości, oczywiście możemy zastanowić się nad każdą wersją.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję panu rektorowi.

Oczywiście podejmuję wyzwanie w sprawie połączenia Uniwersytetu Jagiellońskiego z AGH i politechniką i zaraz odniosę się do tego, ale najpierw chciałbym powiedzieć, że w ostatnim czasie Papieska Akademia Teologiczna bardzo się rozwija. Są nowe kierunki kształcenia. To oczywiście nie jest w jurysdykcji naszej komisji, ale wiem o co najmniej trzech powstałych w ostatnim okresie kierunkach kształcenia.

Papieska Akademia Teologiczna ma też pewne ambicje stania się uniwersytetem kościelnym, być może jedynym poza Rzymem. Takie rozmowy trwają i wydaje się, że są wstępne pozytywne opinie, w szczególności księdza kardynała Grocholewskiego, który jest – tak to można powiedzieć – ministrem edukacji w rządzie watykańskim.

Myszę, że ustawa, której sprawozdawcą czy pełnomocnikiem jest pan senator Skorupa, ma na celu to, żeby obok kampusu uniwersytetu powstał kampus Papieskiej Akademii Teologicznej, ponieważ do dzisiaj PAT mógł to finansować jedynie z własnych środków, co okazało się ciężarem nie do udźwignięcia.

Z kolei do tego, że wiele uczelni, w szczególności krakowskich, wywodzi się z Uniwersytetu Jagiellońskiego, dodam, iż AGH nigdy nie było wydziałem uniwersytetu, ale trzeba powiedzieć, że dekret powołujący AGH pan marszałek Piłsudski podpisywał w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tak więc są też takie związki.

Pan senator Knosala, bardzo proszę.

Senator Ryszard Knosala:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, chciałbym przy tej okazji zapytać się o trzy niewielkie sprawy. Pierwsze pytanie: jakie są w dyspozycji ministerstwa środki finansowe na inwestycje, szczególnie w aspekcie 860 milionów zł, co do których pani minister zadeklarowała, że być może trzeba będzie oddać je w ramach modyfikacji budżetu? Z tego, co słyszałem czy czytałem gdzieś w prasie, jakaś kwota w tych 860 milionach zł to są też właśnie środki inwestycyjne.

Drugie pytanie, króciutkie: czy ministerstwo przewiduje jednak dofinansowanie wkładów własnych uczelni przy okazji pozyskiwania środków z programów operacyjnych?

I trzecie pytanie, jeszcze krótsze: kiedy ruszą uczelnie flagowe? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że jest to kwestia dwóch spraw, bo w ustawie budżetowej są pewne środki wydzielone i są środki ministerstwa, ale myślę, że pan minister zaraz o tym powie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, po prostu liczę kworum.

(Głos z sali: Jeszcze jest.)

Jeszcze jest, ale proszę, żeby nikt nie opuszczał sali przed głosowaniem.

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Witold Jurek:

Panie Przewodniczący, środki, które w tym roku są przeznaczone w budżecie na inwestycje, wynoszą 347 milionów zł. To są środki, które pochodzą z budżetu. Co do tych 870 milionów zł, powiedzmy, oszczędności, ale na razie tak naprawdę potencjalnych oszczędności, są ograniczenia wydatków, na razie na pół roku. Przewidziane są też swego rodzaju oszczędności. 30 milionów zł było z funduszu inwestycyjnego, ale

tak w istocie to nie jest ograniczenie inwestycji, tylko przeniesienie tych środków na przyszłe lata, właśnie w ramach programów wieloletnich. Jeśli więc idzie o środki budżetowe, to w tym roku nie było i – mamy nadzieję – nie będzie ograniczeń środków, które są przeznaczone na inwestycje.

W zeszłym tygodniu, jeśli dobrze pamiętam, pokazała się – odpowiadam już na drugie pytanie – w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego procedura, według której można składać wnioski o dofinansowanie projektów realizowanych w ramach regionalnych programów operacyjnych. To dofinansowanie będzie następowało z budżetu państwa, z Ministerstwa Finansów, a nasz wniosek będzie składany za pośrednictwem Ministerstwa Rozwoju Regionalnego.

Uczelnie, które realizują własne projekty w ramach regionalnych programów operacyjnych, zostały poinformowane o formie, w jakiej mają składać wnioski o dofinansowanie. Po przesłaniu tych wniosków do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego zostaną one przekazane do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, a z niego do Ministerstwa Finansów. Chodzi o wnioski o zapewnienie dofinansowania do 100% wartości tych projektów.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Oczywiście chodzi o wydatki kwalifikowalne, bo to są środki unijne.

Teraz sprawa okrętów flagowych. Ideą ministerstwa jest powoływanie okrętów flagowych w taki sposób, żeby najpierw ogłaszać konkursy na wiodące krajowe ośrodki naukowe. Te wiodące ośrodki to mają być wydziały uczelni prowadzące badania naukowe w naszym zamiarze na światowym poziomie albo na takim poziomie, który będzie umożliwiał dojście do tego poziomu w jakiejś niezbyt odległej perspektywie. To jest pierwsza grupa.

Druga: prowadzące kształcenie na trzecim stopniu studiów, to znaczy w zakresie studiów doktoranckich, bo istotą jest to, żeby połączyć badania naukowe z przygotowaniem doktoratów, żeby te doktoraty powstawały przy okazji prowadzenia badań naukowych, ale na najwyższym poziomie.

Planujemy ogłoszenie takich konkursów najpierw w trzech dziedzinach wiedzy, to jest w zakresie fizyki, chemii i matematyki. Później ma to być prowadzone takimi trójkami. Po kilku takich konkursach zostaną zidentyfikowane uniwersytety, na których jest najwięcej tego typu wydziałów. To będą okręty flagowe.

Taki wydział, ośrodek naukowy będzie miał tę zaletę, że otrzyma dodatkowe środki na swoją działalność, głównie naukową, ale szeroko rozumianą. Te dodatkowe środki w naszej idei będą przeznaczone między innymi na badania naukowe, stypendia doktoranckie, również na wyższe pensje dla osób, które te badania prowadzą. Z grubsza rzecz biorąc, tak wyglądałaby ta procedura.

(Przewodniczący Kazimierz Wiatr: Panie Ministrze, czy te trójki już niebawem ruszą?)

Nie chciałbym podawać jakiegoś terminu, ponieważ jest z tym związane dodatkowe finansowanie. Nie sądzę, żeby decyzja w tej sprawie została podjęta w pierwszym półroczu. Po pierwszym półroczu, kiedy stanie się jasne, co jest z potencjalnymi ograniczeniami budżetowymi czy z ograniczeniami wydatków i na jakie dodatkowe finansowanie możemy sobie pozwolić, prawdopodobnie zostanie podjęta decyzja dotycząca konkursu w zakresie tych trzech dyscyplin. Dziękuję.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, stawiam wniosek...
(*Senator Ryszard Knosala: Można?*)
Jeszcze, tak?
Proszę.

Senator Ryszard Knosala:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Panie Ministrze, może się powtórzę, ale czy mógłby pan powiedzieć, jaki procent całego budżetu ministerstwa przeznaczanego na inwestycje jest wydatkowany właśnie na UJ?

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Panie Senatorze, myśmy już mówili, że to jest wydzielona część budżetu, w ustawie budżetowej. To nie stanowi, to nie jest...

Senator Ryszard Knosala:

Nawiązuję do głosu pana senatora Wacha, który był zaniepokojony tym, że umniejsza to pewną kwotę inwestycji na inne uczelnie. Czy w ogóle ma to jakiś wpływ na inwestowanie, wspomaganie inwestycji w innych uczelniach?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Witold Jurek:**

Już krótko odpowiadam. Wszystkie programy wieloletnie są finansowane z funduszu, którym dysponuje ministerstwo, z przeznaczeniem na inwestycje w szkolnictwie wyższym. W tym roku jest to kwota 347 milionów zł. Na finansowanie inwestycji na Uniwersytecie Jagiellońskim jest przewidziane, o ile pamiętam, 50 milionów zł, przez następne dwa lata, jeśli dobrze pamiętam, chyba 75 milionów zł, a potem 107 milionów zł...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Przepraszam: 90 milionów zł, 115 milionów zł i...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Proszę państwa, ja myślę, że jest jednak pewne nieporozumienie. Jest to pozycja budżetowa, o której decyduje parlament. To parlament decyduje o tym, ile środków jest przeznaczonych na programy wieloletnie, a ile na inne inwestycje, prawda? Ministerstwo jest tylko wykonawcą tej decyzji.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

To jest wola parlamentu, czy jeżeli zwiększamy środki przeznaczone na Uniwersytet Jagielloński, odbywa się to kosztem pozostałych pozycji, czy nie. To jest wola

parlamentu. Przecież wielokrotnie, gdy uchwalamy ustawę budżetową i zgłaszamy poprawki, mówimy, skąd wziąć, prawda? I wcale nie jest powiedziane, że musi się wziąć akurat z inwestycji szkolnictwa wyższego.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Witold Jurek:**

Panie Senatorze, czy mogę mieć taką uprzejmą prośbę, że w trakcie dyskusji nad budżetem na przyszły rok pozwolę sobie przypomnieć zdanie pana senatora? (*Wesołość na sali*)

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Panie Ministrze, z dużą radością przekażę panu obszerne wydawnictwo poświęcone tym sprawom w zakresie aktywności naszej komisji. Naprawdę nie mamy na tym polu nic do zarzucenia sobie.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Witold Jurek*: Nie, bardzo dziękuję.) (*Wesołość na sali*)

Rozumiem, że możemy głosować.

Proszę państwa, otóż stawiam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek, mając świadomość, że jest błąd literowy w druku.

Ten druk nie jest nielegalny, tylko jest po prostu wadliwy. On jest legalny. Zostanie wycofany, będzie inny.

Kto jest za, proszę o podniesienie ręki. (6)

Kto jest przeciwny? (1)

Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Dziękuję bardzo. 6 senatorów było za, 1 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Jeśli państwo pozwolą, to zgłosiłbym się na sprawozdawcę jako chyba jedyny krakus w tym gronie. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Dziękuję panu ministrowi, dziękuję panu rektorowi.

Zamykam posiedzenie...

Pan rektor jeszcze chciał coś powiedzieć.

Bardzo proszę.

**Prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego do spraw Rozwoju
Piotr Tworzewski:**

Chciałbym państwu bardzo serdecznie podziękować za poparcie. Naprawdę zrobimy to ładnie i będzie to wszystkich cieszyło. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Kazimierz Wiatr:

Bardzo dziękuję panu rektorowi, bardzo dziękuję panu ministrowi.

Zamykam posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 03)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851